

Towar reglamentowany

14.11.2011.

Rolnicy, którzy w najbliższym czasie planowali zainwestować w państwowe gruntu orne czeka niemiła niespodzianka. Preferencyjnej pożyczki nie dostaną, bo w bankach skończyły się limity. Czy to koniec marzeń o kupnie ziemi? Niekoniecznie. Agencja Nieruchomości Rolnych przypomina, że wciąż jest możliwa sprzedaż na raty.

Wszystkiemu winni są sami ...rolnicy. Z danych Agencji Restrukturyzacji wynika, że tylko we wrześniu banki udzieliły im kredytów preferencyjnych o wysokości miliarda złotych. Tymczasem na cały rok przewidywano akcję kredytową tylko trzykrotnie większą. W efekcie ci, którzy teraz chcieliby uzyskać kredyt z rządową dopłatą do oprocentowania odchodzą z okienka bankowego z kwitkiem. Teoretycznie to nic nowego, bo w ostatnich lata często zdarzało się, że pod koniec roku kredytów preferencyjnych nie można było otrzymać, bo zwyczajnie kończyły się roczne limity.

Chcesz wiedzieć więcej, obejrzyj [Agrobiznes](#)